

# Rajd Barum z liderami mistrzostw - pierwszy numer startowy dla Kajetanowicza i Barana

Data publikacji: 17.08.2017 9:20

Już za dwa tygodnie, pod koniec sierpnia (25-27.08) kolejny przystanek na mapie Rajdowych Mistrzostw Europy - czeski Rajd Barum. Z pierwszym numerem startowym pojedą liderzy klasyfikacji, Kajetan Kajetanowicz i Jarek Baran.

□

Tradycyjnie już koniec sierpnia oznacza jedno dla wszystkich kibiców sportów motorowych – Barum Czech Rally Zlín. Czeskie święto rajdów samochodowych rozegrane zostanie już po raz 47, a na starcie tej niezwykle popularnej imprezy stanie łącznie blisko 250 samochodów. Rekordowa liczba 151 zespołów powalczy w łązonej rundzie mistrzostw Republiki Czeskiej i Mistrzostw Europy. Co najważniejsze, z pierwszym numerem na samochodzie pojedą reprezentanci LOTOS Rally Team, Kajetan Kajetanowicz i Jarek Baran. Aktualni mistrzowie Starego Kontynentu walczą o trzeci z rzędu tytuł – historyczny sukces, którego dotychczas nie osiągnął żaden z zawodników.

W tym roku mamy do czynienia z niezwykle wyrównanym poziomem rywalizacji w cyklu FIA ERC, o czym najlepiej świadczą wyniki. W każdej z pięciu rozegranych rund triumfowali inni kierowcy, najpierw Bruno Magalhães (Rajd Azorów), później Aleksiej Łukjaniuk (Rajd Wysp Kanaryjskich), Kajetan Kajetanowicz (Rajd Akropolu), Nasser Al-Attiyah (Rajd Cypru) i ostatnio Bryan Bouffier (Rajd Rzeszowski). Konsekwentna strategia i pewne, bardzo szybkie tempo stawia Kajetanowicza na pierwszej pozycji w tabeli – Polak jako jedyny z zawodników wygrywał odcinki specjalne podczas każdego z rajdów i ma 13 punktów przewagi nad kolejnym konkurentem. Trzeci zawodnik traci już ponad 50 punktów.

## Aż 37 samochodów klasy R5

Prócz Kajetanowicza do rywalizacji zgłosili się między innymi wicelider cyklu FIA ERC, Portugalczyk Magalhães, zajmujący trzecie miejsce Niemiec Griebel, zwycięzca drugiej rundy i czwarty w klasyfikacji Rosjanin Łukjaniuk czy zwycięzca ostatniego rajdu, Francuz Bouffier. Łącznie aż 37 topowych kierowców w samochodach najwyższej klasy R5 zapowiada niezwykle zaciętą walkę, która trwać będzie zapewne do ostatnich metrów. W 2011 roku na mecie zanotowano jedną z najniższych różnic czasowych pomiędzy zwycięzcą a drugim zawodnikiem – wyniosła tylko 1,2 sekundy!

Czeskie zawody stanowią szóstą rundę mistrzostw, przedostatnią na nawierzchni asfaltowej. Choć odległość bazy rajdu od rodzinnych terenów województwa śląskiego jest najmniejsza w sezonie, Kajetanowicz startował tu dopiero trzy razy. Najlepszy rezultat wywalczył w roku 2015, gdy stanął na trzecim miejscu podium klasyfikacji generalnej.

## Walka z lokalnymi kierowcami

Zakochani w knedlikach Czesi mają u siebie także szybkich kierowców, znanych na arenie międzynarodowej. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje z pewnością Jan Kopecký, który jest samodzielnym liderem w klasyfikacji zwycięzców rajdu – wygrywał aż sześciokrotnie. Z siódmym numerem pojedzie Václav Pech junior, który w przeszłości osiem razy znajdował się na podium klasyfikacji generalnej, dwukrotnie na najwyższym stopniu. Choć w rajdzie pojedą zawodnicy aż 21 narodowości, lokalni kierowcy stanowią blisko 70% listy zgłoszeń.

## 204 kilometry asfaltowego starcia

Wśród piętnastu odcinków specjalnych zawodów są między innymi próby Pindula, Maják, Semetín czy najdłuższy w rajdzie Troják, mierzący blisko 23 kilometry. Rajd rozpoczyna próba rozgrywana po ulicach Zlína, gromadząca tłumy

fanów zagrzewających załogi w walce do późnych godzin wieczornych. Według danych z poprzednich lat liczba kibiców przy trasie tego odcinka przekracza ponad 40 tysięcy!

Znajomość odcinków specjalnych i ich charakterystyki jest zawsze atutem kierowców danego kraju. Stanowi to jednak nie tylko wyzwanie, ale przede wszystkim motywację do walki, która w sobotę rozegra się na ośmiu, a w niedzielę na sześciu „oesach”. Zwycięzców powinniśmy poznać w niedzielę, przed godziną 16:00.

**Kajetan Kajetanowicz: - *Temperatury nie maleją i wszystko wskazuje na to, że po gorącym Rzeszowie czeka nas podobnie upalna atmosfera na czeskim Rajdzie Barum. Będzie tak nie tylko za sprawą wysokiej liczby stopni Celsjusza – do południowych sąsiadów zawsze zjeżdżają tłumy kibiców z Polski, podkreślając emocje swoim żywiołowym dopingiem. Jako liderzy wystartujemy z „jedyneką” na samochodzie, ta pozycja dodatkowo motywuje wszystkich w zespole LOTOS Rally Team do jeszcze bardziej wyętej pracy. Dotychczasowe starty pokazały, jak trudno było ją wywalczyć i jak zacięta jest tegoroczna rywalizacja. Sezon przechodzi teraz w finałową fazę, od której bardzo wiele zależy. Wierzę, że ze wsparciem naszych partnerów i fanów, jesteśmy w stanie zrobić naprawdę wiele.***

#### Punktacja Rajdowych Mistrzostw Europy po 5 z 8 rund:

1. Kajetan Kajetanowicz (Polska) 108 punktów
2. Bruno Magalhães (Portugalia) 95 pkt.
3. Marijan Griebel (Niemcy) 50 pkt.
4. Aleksiej Łukjaniuk (Rosja) 46 pkt.
5. Nasser Al-Attiyah (Katar) 45 pkt.
6. Grzegorz Grzyb (Polska) 41 pkt.
7. Bryan Bouffier (Francja) 41 pkt.
8. José Maria López (Hiszpania) 27 pkt.
9. Alexandros Tsouloftas (Cypr) 26 pkt.
10. Panikos Polykarpou (Cypr) 26 pkt.

mat.pras./red.